

Natalka Pawelska, Mam cudownych rodziców

Kto mi tuż przed snem nucił bajki baj, baj
I kto przybiegał z bzem, kiedy mał się maj
Kto wybaczał mi każdą złość, każdy błąd
Gdy kryłam wielkie łzy, w domu najmniejszy ką
Co wieczór obraz ten, kołysze mnie do snu: tato młody jak maj i mama wśród bzów

Cudownych rodziców mam, cudownych rodziców mam
odkryli mi każdą z dróg, po której szłam
Mam cudownych rodziców bo, przyjaciółmi moimi są w porę rzekli mi: "dalej to, idź drogą swą"

Sama idę więc, ale po drogach mych będą wciąż za mną biec i mnie strzec myśli ich
Jak motyl zastygł czas pod fotografii szkłem Patrzę na nie nie raz i jedno wiem

Cudownych rodziców mam, cudownych rodziców mam
odkryli mi każdą z dróg, po której szłam
Mam cudownych rodziców bo, przyjaciółmi moimi są w porę rzekli mi: "dalej to, idź drogą swą"